WYCIECZKA NA:

**Sławicz**

**ROK 2024**

**T3**

**W22**

**DNIA: 20.1.2024**

Odjazd-godz:8:01 z: Karwiny do: Górnej Łomnej-Sałajka

**TRASA:** Sałajka-Slawicz-Kamienity-Łomna (+Koszarzyska)

**POGODA:** Mroźna, sloneczna, błekitne niebo

**OCENA WYCIECZKI:**

27 beskidzioków i jeden sympatyk wyruszyło o godzinie 9:30 od Hotelu Sałajka przez Lacznów na Sławicz. Koleżanka Zdeňka pod Lacznowem zdecydowała, że dzisiaj nie dla niej ten kopiec, więc powróciła i kontynuowała przechadzkę po D.Łomnej.. Grupę ogonową pod Lacznowem łapie jeszcze Jasio Sikora a pod Sławiczem Janka Kremerowa. Zebrała sie ładna 30-stka. Piekna słoneczna pogoda umocniła przyjazną atmosferę. Hotel Sławicz nie zaprasza nas we swe progi, więc korzystamy z własnych zapasów. Nasz morsuś Wladek udzielił sobie śnieżnej kąpieli. Szkoda tylko, że nie był w pobližu paparacy, by zdokumentować ten moment. Reszta uczestników nie miała ochoty ani odwagi iść jego przykladem. Jednak ta piekna sloneczna pogoda nas zachęcila do kontynuowania spacerku na Kaminity. Tu po wspólnym poczestunku rozchodzimy sie, jak te promienie sloneczne. Jedna grupka do D.Łomnej-Dabrowa, 7-mka schodzi w kierunku Koszarzysk a reszta kontynuuje swoją wędrówke przez Polanę do D. Lomnej-Akaty. W Hotelu pod Akatami i łomniańskiej piekarni nabieramy kalorii i witaminy B z dodatkiem pachnacej kawy. Tak minął jeden wspaniały sloneczny zimowy dzień z pięknymi widokami do całej Łomniańskiej doliny w miłym towarzystwie braci beskidziockiej.

Dziekuję za te chwile.

KIEROWNIK WYCIECZKI: Marta Fierla